List Jakuba

Rozdział 1

**Wiara i pokora**

**1**. Jakub, sługa Boga i Pana Jezusa Chrystusa, pozdrawia dwanaście pokoleń, które żyją w rozproszeniu. **2**. Poczytujcie to sobie za najwyższą radość, bracia moi, gdy rozmaite próby przechodzicie, **3**. Wiedząc, że doświadczenie wiary waszej sprawia wytrwałość, **4**. Wytrwałość zaś niech prowadzi do dzieła doskonałego, abyście byli doskonali i nienaganni, nie mający żadnych braków. **5**. A jeśli komu z was brak mądrości, niech prosi Boga, który wszystkich obdarza chętnie i bez wypominania, a będzie mu dana. **6**. Ale niech prosi z wiarą, bez powątpiewania; kto bowiem wątpi, podobny jest do fali morskiej, przez wiatr tu i tam miotanej. **7**. Przeto niechaj nie mniema taki człowiek, że coś od Pana otrzyma, **8**. Człowiek o rozdwojonej duszy, chwiejny w całym swoim postępowaniu. **9**. A niech brat ubogi chlubi się z wywyższenia swego, **10**. Bogaty zaś z poniżenia swego, gdyż przeminie jak kwiat trawy. **11**. Albowiem słońce wzeszło z żarem swoim i wysuszyło trawę, i kwiat jej opadł, i uległo zniszczeniu piękno jego wyglądu; tak zmarnieje i bogacz na drogach swoich.

**Wytrwałość wobec pokus**

**12**. Błogosławiony mąż, który wytrwa w próbie, bo gdy wytrzyma próbę, weźmie wieniec żywota, obiecany przez Boga tym, którzy go miłują. **13**. Niechaj nikt, gdy wystawiony jest na pokusę, nie mówi: Przez Boga jestem kuszony; Bóg bowiem nie jest podatny na pokusy do złego ani sam nikogo nie kusi. **14**. Lecz każdy bywa kuszony przez własne pożądliwości, które go pociągają i nęcą; **15**. Potem, gdy pożądliwość pocznie, rodzi grzech, a gdy grzech dojrzeje, rodzi śmierć. **16**. Nie błądźcie, umiłowani bracia moi. **17**. Wszelki datek dobry i wszelki dar doskonały zstępuje z góry od Ojca światłości; u niego nie ma żadnej odmiany ani nawet chwilowego zaćmienia. **18**. Gdy zechciał, zrodził nas przez Słowo prawdy, abyśmy byli niejako pierwszym zarodkiem jego stworzeń.

**Prawdziwa pobożność**

**19**. Wiedzcie to, umiłowani bracia moi. A niech każdy człowiek będzie skory do słuchania, nieskory do mówienia, nieskory do gniewu. **20**. Bo gniew człowieka nie czyni tego, co jest sprawiedliwe u Boga. **21**. Przeto odrzućcie wszelki brud i nadmiar złości i przyjmijcie z łagodnością wszczepione w was Słowo, które może zbawić dusze wasze. **22**. A bądźcie wykonawcami Słowa, a nie tylko słuchaczami, oszukującymi samych siebie. **23**. Bo jeśli ktoś jest słuchaczem Słowa, a nie wykonawcą, to podobny jest do człowieka, który w zwierciadle przygląda się swemu naturalnemu obliczu; **24**. Bo przypatrzył się sobie i odszedł, i zaraz zapomniał, jakim jest. **25**. Ale kto wejrzał w doskonały zakon wolności i trwa w nim, nie jest słuchaczem, który zapomina, lecz wykonawcą; ten będzie błogosławiony w swoim działaniu. **26**. Jeśli ktoś sądzi, że jest pobożny, a nie powściąga języka swego, lecz oszukuje serce swoje, tego pobożność jest bezużyteczna. **27**. Czystą i nieskalaną pobożnością przed Bogiem i Ojcem jest to: nieść pomoc sierotom i wdowom w ich niedoli i zachowywać siebie nie splamionym przez świat.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01